

wił bardzo wysoko. Wyteżająca praca redaktorska utrudniała p. Łozińskiemu tak przezeń ukochane studia z zakresu estetyki i historii, to też chcąc tym studium więcej czasu poświęcić, ustąpił z zajmowanego w „Gazecie Lwowskiej“ stanowiska a oddał się wyłącznie pracy literackiej, oddał się całą duszą swym zbiorom z dziedziny archeologii a przede wszystkim sztuki, które obecnie przed-

W morskiej trumnie.

Z Biserty rozniosły depesze wieść o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się na morzu koło wybrzeży północnej Afryki. Zbudowana przed 4 laty podwodna łódź marynarki wojennej francuskiej „Lutin“ (41 metrów długości i 185 tonn pojemności), która mogła pływać z szybkością 12 węzłów po

Zamknięcie zdrowego w domu waryatów.

Ogromną sensację obudziła na Węgrzech wiadomość, że hr. Eugeniusz Zichy, który po swojej mowie przeciwko hr. Gołuchowskiemu został zamknięty w sanatorium dla chorych umysłowo — jest zdrow na umyśle i opowiada najprzeczniej o tej smutnej aferze.



Fot. A. Biegel w Warszawie.

Strejk aptekarski w Warszawie: Wejścia do aptek w czasie strejku strzeże warta wojskowa.

stawiają krociową wartość. Na czas krótki został wciągnięty wbrew swej woli w życie publiczne i posłował do Rady państwa z Przemyśla a do Sejmu krajowego z Turki. Wybór do obu tych ciał prawodawczych przyjął niechętnie, gdyż umysł jego na wskroś estetyczny, dusza par excellence artystyczna, w polityce nie znajdowała żadnego zadowolenia. Zrzuciwszy więc i te ciężary ze swych barków, pracował tem gorliwiej na polu literackim, wzbogacając swój dorobek artystyczny coraz nowymi dziełami. Podczas wystawy krajowej w r. 1894 był kierownikiem działu sztuki polskiej i za zasługi w tym kierunku został odznaczony orderem Leopolda. W r. 1903 otrzymał od uniwersytetu lwowskiego tytuł doktora filozofii „honoris causa“, a wnet potem został dożywotnim członkiem Izby panów. Znakomity esteta i krytyk, umysł subtelny i ogromnie wrażliwy, historyk o głębokiej i wszechstronnej wiedzy, zajmuje dr Władysław Łoziński jedno z miejsc pierwszych na tem polu naszej literatury. Takie dzieła, jak „Patrycyat lwowski“, jak zwłaszcza „Prawem i lewem“, zbudowały dr. Władysławowi Łozińskiemu pomnik za życia.

Strejk aptekarski w Warszawie.

Bezrobocie laborantów w aptekach warszawskich przybierało w ostatnich czasach formy groźniejsze, zwłaszcza gdy część wytrwale strejkujących napaściwała z brońkami w ręku resztę przy pracy pozostałą.

Wtedy policja poczęła arestować laborantów aptekarskich masowo, przy czem trudno było stwierdzić, kto winien, a kto nie, i w ten sposób ucierpiało wielu ludzi spokojnych.

Przez cały czas strejku przed każdą apteką pilnowała wejścia warta wojskowa.

powierzchni, a pod wodą z szybkością 8 węzłów i uzbrojona była w 4 rury do wyrzucania torped, wypłynęła 16 bm. na ćwiczenia w zanurzaniu się w głębi morza. Statek holowniczy, który towarzyszył tej łodzi na ćwiczeniach, spostrzegłszy, że „Lutin“ nagle znikła w toni i nie wynurza się z powrotem, zaalarmował Bisertę, poczem zaraz z portu przysłano pomoc i wszczęto energiczną akcję ratunkową. Była ona utrudniona wskutek wzburzonego morza, lecz tej okoliczności nie należy uważać za przyczynę katastrofy z „Lutin“, gdyż łodzie podwodne dość spokojnie mogą sobie lekceważyć fale morskie podczas burzy, jak to już nieraz stwierdzono. Prawdopodobnie przyczyną nieszczęścia była albo wadliwość mechanizmu, albo niedbałość przy zamykaniu klapy u przyrządu do wynurzania się z morza. Francuski minister marynarki, który przybył na miejsce katastrofy z Paryża, zaraz w pierwszej chwili wyraził powątpiewanie w możliwość ocalenia z 16 ludzi złożonej załogi statku, który spoczywa w głębokości 40 m. pod wodą. Poszukiwania prowadzone na miejscu przez oddział nurków nie odniosły też, niestety, pożądanego wyniku. Nieszczęśliwa załoga „Lutin“ zginęła na dnie morskim, podobnie, jak przed dwoma laty, w tem miejscu również, łódź podwodna „Tarfadet“.



Zamknięcie zdrowego w domu waryatów: Znany przeciwnik ministra Gołuchowskiego, poseł węgierski Eug. hr. Zichy, którego rodzina internowała w szpitalu obłąkanych, mimo, że jest zupełnie zdrow na umyśle.

Więc zjawilo się u niego mnóstwo dziennikarzy, którym uwolniony opowiedział całą swoją historię.

„Podczas delegacji letnich — mówił hr. Zichy — poddałem ostrej krytyce politykę hr. Gołuchowskiego. Uczyniłem to, porozumiewając się jeszcze w Budapeszcie z innymi członkami partii Koszutowskiej, ci jednakże w ostatniej chwili cofnęli się zupełnie i zostałem literalnie sam je



W morskiej trumnie: Na wodach Biserty zanurza się łódź podwodna „Lutin“ podczas ćwiczeń francuskiej marynarki; fotografowana 16 b. m. na kilka godzin przed zniknięciem łodzi na dnie morskim, gdzie śmierć znalazła załoga statku.